

Będzie zmiana prawa, by uniknąć kwestionowania przez wojewodów gminnych uchwał, przyznających ulgi w opłatach za przedszkola - odpowiada nam wiceminister edukacji Zbigniew Włodkowski.

Jak wynika z naszych informacji, na ostatnim spotkaniu wojewodowie wbrew zapowiedziom wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Zbigniewa Sosnowskiego nie rozmawiali o ujednoliceniu stanowisk w sprawie gminnych uchwał różnicujących opłaty za przedszkola. W ostatnich miesiącach wojewodowie i wojewódzkie sądy administracyjne kwestionowały ważność podjętych w tych sprawach uchwał rad gmin. W uzasadnieniach wskazywano na brak podstaw prawnych do stosowania przedmiotowych ulg i zwolnień. Dlatego wiceminister edukacji Zbigniew Włodkowski zapowiadał w Sejmie, że jeśli rozmowa z wojewodami nie wystarczy, to wzięta zostanie pod uwagę zmiana ustawy i literalne zapisanie prawa gmin do różnicowania opłat za przedszkola.

Skoro kwestia ta nie została w ogóle poruszona na ostatnim spotkaniu z wojewodami, czy resort edukacji podejmie prace w kierunku zmian legislacyjnych?

- W Ministerstwie Edukacji Narodowej zostały podjęte prace nad nowelizacją w tym zakresie ustawy o systemie oświaty - odpowiada nam wiceminister edukacji Zbigniew Włodkowski. - Zmiana przepisów ustawy pozwoli na uniknięcie w przyszłości kwestionowania podjętych w tym zakresie uchwał, przyczyni się także do uspoźnienia obowiązującego prawa - podkreśla.

Jak wyjaśnia, obowiązujące przepisy nie zawierają sformułowania jednoznacznie zezwalającego gminom na stosowanie ulg i zwolnień w przypadku wprowadzenia opłat za świadczenia udzielane w czasie przekraczającym 5-godzinny bezpłatny wymiar zajęć w publicznym przedszkolu.

„Jednakże intencją ustawodawcy nie było jakiegokolwiek ograniczanie gmin w tym zakresie. Stosowanie przez gminy ulg w opłatach przedszkolnych wnoszonych przez rodziców odzwierciedla szeroko rozumianą realizację polityki prorodzinnej na swoim terenie i wynika z lokalnych potrzeb społecznych” - czytamy w piśmie MEN nadesłanym do naszej redakcji.

Kierując się właśnie tym aspektem mieleccy radni przyjęli w styczniu uchwałę, wprowadzającą m.in. zróżnicowanie opłat za przedszkole. Za pierwsze dziecko w przedszkolu publicznym rodzice będą tam płacić miesięcznie 105 zł, za drugie 75 zł, za trzecie i następne będą zwolnieni z opłat.

- Widzę, że wojewodowie zmieniają myślenie. Nasza uchwała jest już po ocenie wojewody podkarpackiego i nie została zakwestionowana. Dyrektor nadzoru wspominała o polityce prorodzinnej. Widocznie do administracji rządowej dotarły argumenty samorządów - mówi Bogdan Bieniek, wiceprezydent Mielca.

Zmiany w prawie są jednak potrzebne - i to nie tylko w kwestii różnicowania opłat za przedszkola. Jak wskazuje wiceprezydent Bieniek, doprecyzowania wymaga też sprawa zwrotu kosztów za utrzymanie w przedszkolach publicznych dzieci mieszkańców z innej gminy.

- Nie ma przepisu, nakładającego na wójta obowiązek zwrotu kosztów za pobyt dzieci z jego

Prawo do przedszkola

Wpisany przez Wiesław Serafin
piątek, 04 lutego 2011 11:02

gminy w przedszkolu publicznym na terenie innej jednostki samorządu terytorialnego. Takie przepisy są w odniesieniu do przedszkoli niepublicznych. To ewidentna luka w prawie - tłumaczy wiceprezydent Mielca.